

Bat na dłużników alimentacyjnych

29 czerwca 2015

Od 1 lipca dłużnicy alimentacyjni nie będą już bezkarni. Grozi im wpisanie do wszystkich czterech rejestrów dłużników Biura Informacji Gospodarczej.

Dzięki zmianie kodeksu karnego, która wchodzi w życie z początkiem lipca, wszystkie instytucje współpracujące z BIG-ami – przedsiębiorcy, banki, firmy świadczące usługi telekomunikacyjne – będą miały możliwość uzyskania informacji, czy potencjalni klienci płacą alimenty.

Wydatki na Fundusz Alimentacyjny wynoszą 1,5 mld rocznie. Wydatki te ponoszą – zamiast osób obciążonych obowiązkiem alimentacyjnym – wszyscy podatnicy. Z Funduszu Alimentacyjnego mogą skorzystać tylko ci, których dochód na jedną osobę w rodzinie nie przekracza 725 złotych netto. Milion dzieci czeka na egzekucję alimentów. Według Krajowej Rady Komorniczej niepłacenie alimentów to przemoc ekonomiczna. Skuteczność egzekucji komorniczej w sprawach alimentacyjnych wynosi 20 proc.

Z raportu BIG InfoMonitor wynika, że 97,6 proc. niepłacących alimentów to mężczyźni. Niechlubnymi „liderami” niepłacenia alimentów są mieszkańcy województwa mazowieckiego. Mazowieccy dłużnicy alimentacyjni zalegają na ponad pół miliarda złotych – w całej Polsce, według Biura Informacji Gospodarczej, długi alimentacyjne sięgają 4,3 mld zł. Drugim regionem w niechlubnej statystyce jest łódzkie, z kwotą ponad 391 mln zł. Tuż za nim znajduje się województwo śląskie – 355 mln zł.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu